

Sygn. akt I PK 52/16

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z powództwa R. F.
przeciwko E. Spółce Akcyjnej w K.
o odszkodowanie, odprawę, sprostowanie świadectwa pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 listopada 2016 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w K.
z dnia 9 lipca 2015 r., sygn. akt IX Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 9 lipca 2015 r., na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 14 listopada 2014 r. (mocą którego zasądzono od pozwanej E. S.A. z siedzibą w K. Oddziału Spółki Rynek [x] na rzecz powoda R. F. kwoty: 29727,24 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania i 19818,16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem odprawy, a nadto zobowiązano pozwaną do sprostowania świadectwa pracy powoda w pkt 3 w ten sposób, że w miejsce informacji: „stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania umowy o pracę z upływem czasu, na który była zawarta (art. 30 § 1 pkt. 4 Kodeksu pracy)” należy wpisać: „stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania przez pracodawcę z przyczyn leżących po stronie pracodawcy” oraz

oddalono powództwo w pozostałej części i orzeczono o kosztach postępowania), zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1,2,5 i 6 w ten sposób, że oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2970 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną powoda. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego: art. 25 k.p., art. 25¹ § 1 k.p. w związku z art. 58 k.c. i art. 300 k.p. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie wniósł o uchylenie oraz zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, przez oddalenie apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w K. i o zasądzenie powodowi od pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, a także oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Zdaniem skarżącego, istotne zagadnienie prawne sprowadza się do ustalenia, czy na gruncie obowiązujących przepisów prawa, w ustalonym w sprawie stanie faktycznym, dopuszczalne jest zawarcie z pracownikiem w warunkach określonych w art. 25¹ § 1 k.p. (to jest gdy kolejna umowa o pracę winna być umową na czas nieokreślony) umowy na czas wykonania określonej pracy, w sytuacji, gdy jest to praca tego samego rodzaju, w takim samym wymiarze czasu pracy i miejscu, bez możliwości zindywidualizowania zadań roboczych i ich umiejscowienia w czasie, przy określeniu terminu wykonania umowy w sposób niezależny od pracownika i niezależny do faktycznie wykonywanej przez niego pracy. Sugerowana przez skarżącego potrzeba wykładni dotyczy zaś art. 25 § 1 k.p., art. 25¹ § 1 k.p. w związku z art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p. (z uwagi na konieczność ustalenia, czy w sprawie można zastosować art. 25¹ § 1 k.p. w stosunku do spornej umowy o pracę stron, skoro powód wykonywał kolejną umowę o pracę z pozwaną o takim samym zakresie obowiązków, bez możliwości

jednoznacznego określenia wyodrębnionego zakresu zadań pracowniczych dla umowy na czas wykonania określonej pracy, która została zawarta jako kolejna umowa o pracę), a także art. 25 k.p. (w zakresie ustalenia, jakie są konieczne przesłanki do uznania, iż strony zawarły skutecznie umowę o pracę na czas wykonania określonej pracy, skoro nie wyodrębniły żadnego konkretnego zadania pracowniczego w ramach tej umowy). Oczywiście zasadności skargi kasacyjnej skarżący upatruje natomiast w naruszeniu następujących przepisów: art. 25¹ § 1 k.p. w związku z art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p., oraz art. 25 k.p. w zakresie ustalenia, czy w sprawie strony skutecznie zawarły umowę o pracę na czas wykonania określonej pracy - albowiem zawarta przez pozwaną umowa o pracę na czas wykonania określonej pracy z powodem z dnia 1 stycznia 2013 r. w oczywisty sposób zmierzała do obejścia przepisu art. 25¹ § 1 k.p. w ten sposób, że pozwana uniknęła konieczności zawarcia z powodem umowy o pracę na czas nieokreślony, mimo iż zawierała już kolejną (trzecią umowę o pracę w warunkach z art. 25¹ § 1 k.p.), a powód wykonywał nieprzerwanie pracę tego samego rodzaju i w tym samym miejscu, bez wyodrębnienia nowego czy innego zakresu obowiązków pracowniczych w związku z zawarciem umowy innego typu (to jest na czas wykonania określonej pracy).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą juretrycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia

sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Oдноśnie występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, obowiązkiem skarżącego jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Sformułowanie zagadnienia powinno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencki i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego. Nie każde więc orzeczenie, nawet błędnie wydane, zasługuje na kontrolę w postępowaniu kasacyjnym (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147, z dnia 18 marca 2004 r., I PK 620/03, LEX nr 513011, z dnia 8 lipca 2004 r., II PK 71/04, LEX nr 375715 i z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Nie spełnia określonego w art. 398⁹ § 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Co się natomiast tyczy tej przesłanki przedsądu, jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących

rozbieżności w orzecznictwie przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 r. nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sadu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151, z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351, z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231, z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009, nr 2-4 poz. 43 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Oczywiście jest, iż budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sady powszechne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

W razie wskazania tej przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035, z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205, z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla

uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274, z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616, z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364, z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, iż przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 r., nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy wypada stwierdzić, że skarżący nie wykazał istnienia żadnej z powołanych przesłanek przysądu.

Skonstruowane przez autora skargi kasacyjnej istotne zagadnienie prawne oraz sugerowana potrzeba wykładni, nie nawiązują w sposób generalny i abstrakcyjny do treści wskazanych przepisów, nie wyjaśniają, na czym polegają trudności w dekodowaniu zawartych w tych przepisach norm prawnych i do jakich rozbieżnych wniosków może prowadzić ich interpretacja, lecz sprowadzają się do pytania o dopuszczalność zawarcia umowy na czas wykonania określonej pracy - po uprzednim zawarciu przez strony dwóch kolejnych umów na czas określony - w realiach tej konkretnej sprawy, gdy według skarżącego, umowa na czas wykonania określonej pracy dotyczyła rodzajowo tej samej pracy, co wcześniejsze umowy terminowe, bez wyodrębnienia zindywidualizowanego zadania pracowniczego. Rolą

Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest jednak działanie w interesie indywidualnym i rozwiązywanie problemów prawnych występujących jedynie w konkretnej sprawie, ale działanie w interesie powszechnym, przez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego. Odnosząc się generalnie do podnoszonej przez skarżącego kwestii prawnej należy stwierdzić, że była ona przedmiotem analizy Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 8 lipca 2009 r. (I PK 46/09, LEX nr 529758) zważył, iż żaden przepis prawa pracy nie zakazuje zawarcia umowy na czas wykonania określonej pracy po dwóch kolejnych umowach na czas określony. Tak więc z samego faktu zawarcia takiej umowy nie może wynikać, że doszło do nadużycia (obejścia) prawa.

Co do elementów konstrukcyjnych umowy na czas wykonania określonej pracy, w przytoczonym w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r. (II UKN 627/00, OSNP 2003 nr 16, poz. 385) wyjaśniono zaś, że pojęcie „określonej pracy” przy umowach na czas jej wykonania oznacza zindywidualizowane zadanie robocze mieszczące się w zakresie rodzajowo określonych czynności. Treść zadania roboczego pozostaje przedmiotem polecenia pracodawcy, choć jego wykonanie jest nie tylko celem umowy, ale pełni zarazem funkcję zdarzenia kończącego stosunek pracy, czego pracownik musi być świadomy i wyrazić na to zgodę. Kierując się powyższym stanowiskiem judykatury oraz poglądami doktryny, Sąd drugiej instancji ustalił, że zawarta przez strony umowa na czas wykonania określonej pracy wskazywała konkretne zadanie robocze będące jej przedmiotem (prace montażowe w ramach realizowanego przez stronę pozwaną kontraktu z A.. GmbH nr [...]), a sama umowa została zawarta do momentu sfinalizowania pewnego wycinka robót montażowych w ramach etapu „zakończenie robót budowlanych i rozpoczęcie wsparcia przeduruchomieniowego” rozliczanych konkretną fakturą. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozostaje w sprzeczności z powyższymi ustaleniami faktycznymi. Tymczasem kwestie dotyczące ustalonych faktów nie stanowią przedmiotu kontroli kasacyjnej, w związku z czym opartemu na tej podstawie wnioskowi o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania towarzyszą niedopuszczalne motywy (art. 398³ § 3 oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c.; por. postanowienie

Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, LEX nr 1458681).

Odnosząc się natomiast do oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, w pierwszej kolejności należy odesłać do cytowanego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2009 r. (I PK 46/09, LEX nr 529758), dopuszczającego możliwość zawarcia umowy na czas wykonania określonej pracy po dwóch kolejnych umowach na czas określony. Zaskarżony wyrok pozostaje w zgodzie z wyrażanym na ten temat poglądem judykatury, zatem nie można mówić o oczywistym naruszeniu przepisów, ani tym bardziej o oczywistej nieprawidłowości orzeczenia. Wypada też dodać, że niewłaściwe metodologicznie jest formułowanie podobnej argumentacji w oparciu o te same przepisy i raz przedstawianie jej jako uzasadniającej potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, a raz jako uzasadniających oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Przepisy, których interpretacja nasuwa tyle trudności, że konieczne jest zwrócenie się do Sądu Najwyższego o ich interpretacją, nie mogą być jednocześnie przedmiotem oczywistej, widocznej *prima facie*, obrazy przez sąd orzekający.

Konkludując: wobec niewykazania istnienia powołanych w skardze kasacyjnej przesłanek przedsądu, z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.